

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2015r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Jawor

Protokolant: Ewelina Zachilska

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 288 § 1 k.k. i inne

na skutek zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego D. L.

w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego **D. L.** z dnia 15 kwietnia 2015r. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie z dnia 2 kwietnia 2015r. w przedmiocie umorzenia dochodzenia nie uwzględnić i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2015r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie umorzył dochodzenie w sprawie:

- zniszczenia mienia dokonanego w dniu 2 stycznia 2015r. w D. w ten sposób, że sprawca odciął zawiasy i rygle antywłamaniowe drzwi metalowych oraz z ościeżnicy tych drzwi odciął jej elementy mocujące, powodując w ten sposób straty łącznej wartości 1.800 zł na szkodę D. L. tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.);

- naruszenia miru domowego w dniu 1 czerwca 2014r. w D. gdzie sprawca wdarł się do mieszkania należącego do D. L. i wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca tego nie chciał opuścić tj. o czyn z art. 193 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.);

- wyłudzenia poświadczenia nieprawdy dokonanego w dniu 11 lutego 2014r. w D. przez podstępne wprowadzenie w błąd pracownika Urzędu Miasta upoważnionego do wystawienia poświadczenia zamieszkania, poprzez przedłożenie nieaktualnego aktu notarialnego nr 1090/90 potwierdzającego tytuł prawny do lokalu mieszkalnego nr (...) na os. (...) tj. o czyn z art. 272 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.);

- dokonanej w okresie od dnia 2 stycznia 2015r. do dnia 3 stycznia 2015r. w D. kradzieży energii elektrycznej nieustalonej wartości na szkodę D. L. tj. o czyn z art. 278 § 1 i 5 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Na powyższe postanowienie w dniu 15 kwietnia 2015r. (data nadania 14 kwietnia 2015r.) wniósł zażalenie pełnomocnik pokrzywdzony D. L. zaskarżając przedmiotowe postanowienie w całości, wnosząc o jego uchyleni w całości i przekazanie sprawy celem dalszego prowadzenia. Zaskarżonemu postanowieniu naruszenie przepisów postępowania,

co miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez newszechstronne, nielogiczne i dobrowolne zbadanie i ocenienie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień K. K., co skutkowało z kolei błędnymi ustaleniami faktycznymi polegającymi na przyjęciu na podstawie posiadanych dowodów, że czyny, co do których złożono zawiadomienie nie zawierają znamion czynów zabronionych i w konsekwencji doprowadziło do wydania postanowienia o umorzeniu dochodzenia, podczas gdy już ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków K. K., B. K. (1) i B. B. wynika logiczny ciąg wydarzeń pozwalających na przyjęcie popełnienia przestępstw przez konkretną osobę. Ponadto podniesiono naruszenie art. 167 k.p.k. w postaci nieprzeprowadzenia postępowania w tym żadnego dowodu w zakresie zawiadomienia dotyczącego kradzieży energii elektrycznej. W uzasadnieniu zażalenia wskazano, iż K. K. sprzecznie z prawem dokonał zameldowania w lokalu stanowiącym własność D. L., a więc faktycznie nielegalnie przebywał w tym mieszkaniu, a instytucja sprzecznego z prawem zameldowania nie może sankcjonować samowoli. Dlatego też, w ocenie skarżącego zasadne okazało się złożenie przez D. L. zawiadomienia w przedmiocie zniszczenia mienia w postaci drzwi w mieszkaniu, w którym faktycznie przebywał nielegalnie. Okoliczność tę potwierdził bowiem sam K. K., który potwierdził fakt, że zniszczył nowe drzwi stanowiące własność D. L.. Wobec powyższego w ocenie skarżącego zasadnym było również złożenie zawiadomienia, że K. K. bezprawnie i świadomie wdarł się do lokalu mieszkalnego D. L.. Skarżący podniósł jednocześnie, że organ procesowy w toku dochodzenia w ogóle nie rozpatrzył zawiadomienia i nie przeprowadził żadnych czynności dowodowych w zakresie możliwości popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 k.k.

We wniosku z dnia 7 maja 2015r. Prokurator Rejonowy w Dzierżoniowie zwrócił się o nieuwzględnienie zażalenia na postanowienie w przedmiocie umorzenia dochodzenia i utrzymanie w mocy przedmiotowego postanowienia, albowiem zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. W uzasadnieniu wskazano, iż D. L. nabył mieszkanie zajmowane przez lokatora w osobie K. K., który był w istotnym czasie samoistnym posiadaczem tego lokalu w rozumieniu art. 336 k.c. Posiadanie podlega ochronie (art. 342 k.c.), a posiadaczowi przysługują środki ochrony, w tym obrona konieczna, na wypadek samowolnego naruszenia posiadania (art. 343 k.c.), a przepisy dotyczące posiadania stosuje się także do ochrony władania lokalem (art. 344 k.c.). Działania K. K. polegające na usunięciu zamontowanych przez D. L. drzwi oraz wejściu do mieszkania mieściły się zatem w zakresie przysługujących posiadaczowi uprawnień. W ocenie Prokuratora również korzystanie przez K. K. z energii elektrycznej nie można uznać za kradzież, a ewentualne roszczenia z tego tytułu powinny być dochodzone przez D. L. na drodze cywilnej. Ponadto podniesiono, iż zameldowanie jest jedynie informacją o miejscu pobytu danej osoby i nie rodzi żadnego prawa do lokalu. Na tą okoliczność nie jest wystawiany żaden dokument w rozumieniu art. 271 k.k. W istotnym czasie K. K. rzeczywiście zamieszkiwał w mieszkaniu należącym do D. L., nie można więc mówić, że informacja meldunkowa była nieprawdziwa.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd, po dokonaniu wnikliwej analizy akt sprawy w tym, w szczególności w kontekście zażalenia skarżącego, uznał, iż decyzja procesowa podjęta przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie o umorzeniu dochodzenia w sprawie jest zasadna, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku, z czym utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż w dniu 10 grudnia 2012r. B. K. (1) zawarł z D. L. umowę pożyczki oraz przeniesienia własności m.in. lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w D. na osiedlu (...) (którą to nieruchomość nabył na mocy umowy przeniesienia własności w 2009r.). Zgodnie z tą umową D. L. udzielał B. K. (1) pożyczki nieoprocentowanej w kwocie 310.000 zł, a w celu zabezpieczenia tej wierzytelności B. K. (1) przeniósł na rzecz D. L. m.in. własność przedmiotowego lokalu mieszkalnego. D. L. własność tej nieruchomości nabył do majątku osobistego, jednocześnie zobowiązał się do

powrotnego przeniesienia na rzecz B. K. (1) własności nieruchomości w terminie 7 dni od dnia zwrotu pożyczki, nie później jednak niż do dnia 8 lutego 2014r. Ponadto w powyższej umowie zapisano, iż przedmiotowa nieruchomość pozostanie we władaniu B. K. (1) bezpłatnie do czasu zwrotu przez niego kwoty pożyczki, z prawem pobierania przez niego pożytków i z obowiązkiem ponoszenia wszystkich kosztów utrzymania oraz ciężarów przypadających na tę nieruchomość, a w szczególności wszystkich danin publicznych. W lokalu tym mieszkał ojciec B. K. (1) – K. K.. W związku z faktem, iż B. K. (1) nie zwrócił D. L. pożyczonej kwoty, własność lokalu mieszkalnego przeszła na D. L. i w ten sposób stał się jego właścicielem. Pismem z dnia 16 maja 2014r. D. L. wezwał K. K. do dobrowolnego opuszczenia i opróżnienia ze swoich ruchomości mieszkania położonego

w D. na os. (...) w terminie nieprzekraczalnym do dnia

31 maja 2014r. Z uwagi na fakt, iż K. K. nie opuścił zajmowanego lokalu mieszkalnego dobrowolnie, w dniu 7 sierpnia 2014r. D. L. wstąpił do Sądu Rejonowego w Dzierżonowie z pozwem o wydanie, opuszczenie

i opróżnienie lokalu mieszkalnego – sprawa toczy się pod sygn.. akt I C 1437/14.

W dniu 11 lutego 2014r. K. K. dokonał czynności zameldowania na pobyt stały pod adresem: D., os. (...), w tym celu doręczył wypełniony formularz „Zgłoszenie pobytu stałego”, dowód osobisty oraz akt notarialny nr 1090/90 (z którego wynikało, iż jest on właścicielem tego lokalu).

W dniu 2 stycznia 2015r. D. L. w przedmiotowym lokalu zamontował metalowe drzwi z nowymi zamkami i ościeżnicą. Z uwagi na fakt, iż w mieszkaniu nikogo nie było, a D. L. nie posiada do niego kluczy (nie otrzymał ich ani od K. K. ani od jego syna B. K. (1)), umieścił na drzwiach kartkę z dwoma numerami telefonów, w przypadku potrzeby zabrania rzeczy z mieszkania. Tego samego dnia K. K. po powrocie do miejsca zamieszkania, w celu wejścia do lokalu mieszkalnego, wyciął gumówką zawiasy i zdjął owe nowe drzwi, zostawiając je na półpiętrze.

Zgodnie z art. 288 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku. Czynność wykonawcza polega na zniszczeniu, uszkodzeniu lub uczynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy. Zniszczenie i uszkodzenie rzeczy nie różnią się jakościowo, lecz tylko ilościowo,

i polegają na powodowaniu fizycznych zmian w strukturze rzeczy. W wypadku zniszczenia rzeczy zachodzi jej całkowite unicestwienie bądź uszkodzenie idące tak daleko, że rzecz przestaje przynależać do tego rodzaju, do jakiego należała przed czynem. Przy zniszczeniu w grę wchodzi niemożność przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego. Uszkodzenie stanowi naruszenie substancji rzeczy bez jej unicestwienia. Z kolei uczynienie rzeczy niezdatną do użytku sprowadza się do wywołania niemożności używania jej zgodnie z przeznaczeniem, bez fizycznego naruszenia jej substancji. Chodzi zarówno o niezdatności rzeczy do użytku zgodnego

z jej normalnym (typowym) przeznaczeniem, jak i z przeznaczeniem, jakie nadał jej pokrzywdzony. Relewantne jest zarówno spowodowanie całkowitej, jak i częściowej bezużyteczności rzeczy. Zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie niezdatną do użytku rzeczy skutkujące szkodą majątkową nieprzekraczającą 1/4 najniższego miesięcznego wynagrodzenia stanowi wykroczenie z art. 124 k.w. Czyn ten jest przestępstwem materialnym. O zaliczeniu zachowania do kategorii zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatnym do użytku przesądzać będzie wywołany przez sprawcę skutek. Skutkiem jest zniszczenie, uszkodzenie lub niezdatność do użytku rzeczy, a także szkoda majątkowa przekraczająca 1/4 najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Wchodzi tu w grę zarówno rzeczywisty uszczerbek (damnum emergens), jak i utracone korzyści (lucrum cessans). Może być popełniony tylko umyślnie, w obu postaciach zamiaru. Skutkiem jest zmiana w rzeczy poddanej przestępnemu zachowaniu - polegająca czy to na przesunięciu w strukturze rzeczy, czy to na odebraniu jej dotychczasowej funkcji. Zachowanie stypizowane w art. 288 § 1 k.k. jest karalne w obu postaciach umyślności - zamiarze bezpośrednim i ewentualnym. Dla charakterystyki strony podmiotowej nie ma znaczenia cel i motywacja sprawy.

Z uwagi na ograniczenie strony podmiotowej przestępstwa przewidzianego w art. 288 § 1 k.k. do umyślności, nieumyślne zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie rzeczy niezdatną do użytku stanowić może podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej na gruncie prawa cywilnego. Sprawca musi obejmować umyślnością desygnaty wszystkich znamion typu czynu zabronionego, w tym także skutek w postaci zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku rzeczy, w stosunku do której podejmuje swoje zachowanie. W przypadku zachowania objętego formą zamiaru bezpośredniego, w płaszczyźnie intelektualnej sprawca musi mieć świadomość konieczności tego, że jego zachowanie prowadzić będzie do zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzą rzecz lub świadomość możliwości doprowadzenia do takich stanów rzeczy w wyniku przedsięwziętego zachowania. W

płaszczyźnie woluntatywnej uświadomione elementy zachowania sprawcy muszą być objęte wolą w postaci chęci wywołania uświadomionych stanów rzeczy. W przypadku działania umyślnego, gdy umyślność występuje w formie zamiaru wynikowego, sprawca w płaszczyźnie intelektualnej musi mieć świadomość możliwości doprowadzenia swoim zachowaniem do zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzej rzeczy, oraz w płaszczyźnie woluntatywnej godzić się na zrealizowanie uświadomionych elementów. Brak odbicia w świadomości sprawcy któregokolwiek z elementów znamion typu czynu zabronionego opisanego w art. 288 § 1 k.k., a więc nieuświadomienie sobie przez sprawcę co najmniej możliwości jego wystąpienia w wyniku realizowanego zachowania, oznacza niewypełnienie elementów decydujących o stronie podmiotowej omawianego przestępstwa i w konsekwencji niemożność subiektywnego przypisania go sprawcy. Także w odniesieniu do strony woluntatywnej konieczne jest jednoznaczne ustalenie, że sprawca, uświadamiając sobie możliwość zrealizowania znamion czynu zabronionego, na ewentualne zaistnienie tego stanu, w tym także skutku, z całą świadomością się godził. Nieumyślne zniszczenie rzeczy (jej uszkodzenie, uczynienie niezdatną do użytku), tudzież naruszenie przepisów, są zachowaniami niekarałymi. Zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy w wyniku lekkomyślności lub niedbalstwa stanowi jedynie delikt cywilny powodujący obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego (restitutio in integrum) lub zapłacenia stosownego odszkodowania.

Z kolei zgodnie z art. 193 k.k. karze podlega ten, kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza. Przedmiotem ochrony w tym przypadku jest wolność od bezprawnych zamachów na prawo korzystania

z tzw. miru domowego. Mir domowy to prawo niezakłóconego korzystania z domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia lub ogrodzonego terenu, a więc czynienia w tych miejscach (w ramach ogólnego porządku prawnego) tego, co się chce, w sposób nieskrępowany, oraz decydowania o tym, jakie osoby postronne, kiedy i na jakich warunkach mogą w tych miejscach przebywać. Przy czy wdarcie oznacza wejście do cudzego obiektu wbrew wyraźnie wyrażonej woli uprawnionego. Decydujący jest więc nie techniczny sposób przeniknięcia do sfery chronionej mirem domowym, lecz wola sprawcy jego naruszenia. Tak zwane dobre intencje nie wyłączają z góry bezprawności powodowanego nimi zachowania, mogą jednak być rozważone

w konkretnym wypadku jako przesłanka uznania go za znikomo szkodliwe społecznie. Pokonanie przeszkody oznacza, że chodzi tu nie tyle o pokonanie przeszkody

o charakterze fizycznym, ile o przełamanie woli osoby uprawnionej, która dla wdzierającego się stanowi barierę do pokonania. Nieopuszczenie to dalsze przebywanie w obiekcie objętym ochroną miru domowego, mimo wyraźnego żądania opuszczenia go wyrażonego przez osobę uprawnioną. Bez znaczenia jest fakt, czy sprawca wezwany do opuszczenia obiektu znalazł się tam legalnie, czy też nielegalnie. Ochrona miru domowego obejmuje jedynie bezprawne wejście do obiektu lub nieopuszczenie go. Naruszenie miru domowego może być popełnione jedynie

w formie winy umyślnej, także w postaci zamiaru ewentualnego. Przy badaniu relacji osób uprawnionych do przedmiotu czynności wykonawczej przestępstwa określonego w art. 193 k.k. konieczne jest uwzględnienie regulacji normatywnych funkcjonujących w innych – pozakarnych – dziedzinach prawa. Jednym z zasadniczych elementów jest zagadnienie „wdarcia się” do obiektu, który w stosunku do sprawcy ma stanowić mienie „cudze”. Podkreślić trzeba, że tak opisane znamiona przestępstwa

z art. 193 k.k. może zrealizować jedynie sprawca, któremu nie przysługuje – na mocy obowiązujących przepisów lub istniejących między stronami relacji bądź umów – prawo dostępu do obiektu będącego formalnie mieniem „cudzym” w stosunku do niego. Natomiast osoba, która z mocy prawa lub w wyniku czynności cywilnoprawnych uzyskuje dostęp do takiego obiektu, staje się osobą uprawnioną

w rozumieniu art. 193 k.k. – również w stosunku do właściciela obiektu

z ograniczeniami wynikającymi z prawa cywilnego.

Przestępstwo z art. 272 k.k. popełni ten, kto wyludza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu. Przedmiotem ochrony jest **wiarygodność dokumentu w rozumieniu prawdziwości jego treści**. Chroni on również wolność osoby wystawiającej dokument od stosowania wobec niej podstępnego wprowadzenia w błąd oraz prawidłowe funkcjonowanie organów wymiaru sprawiedliwości, instytucji państwowych i samorządowych, obrotu

gospodarczego i mienia. Przepięstwo ma charakter powszechny. Jego sprawcą może być zatem każdy zdalny do poniesienia odpowiedzialności karnej. Czasownikowo przepięstwo polega na "wyłudzeniu" poświadczania nieprawdy, co oznacza otrzymanie dokumentu zawierającego poświadczanie nieprawdy przez wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej (w istocie chodzi o osobę uprawnioną w rozumieniu art. 271 k.k.) do wystawienia dokumentu. "Wprowadzenie w błąd" polega na wywołaniu w świadomości funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu fałszywego wyobrażenia (rozbieżności pomiędzy rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości wystawiającego dokument). W praktyce najczęściej polega ono na posłużeniu się w tym celu sfalszowanymi dokumentami. Nie mieści się w niej motywacja sprawy, ponieważ "wyłudzenie" odnosi się wyłącznie do sposobu jego działania. Z istoty czynu, a zwłaszcza z jego skutkowego charakteru, wynika, że wprowadzenie w błąd musi dotyczyć okoliczności mającej znaczenie prawne.

W konsekwencji poświadczanie nieprawdy zawarte w dokumencie opisanym

w art. 272 k.k. musi się cechować przymiotem zaufania. Wnioskując a contrario, nie ma przepięstwa z art. 272 k.k., gdy jakkolwiek doszło do podstępного wyłudzenia dokumentu, tyle że poświadczającego prawdziwe okoliczności o znaczeniu prawnym. "Podstępne wprowadzenie w błąd jest szczególną formą "wprowadzenia w błąd" i wymaga podjęcia podstępnych zabiegów w celu wyłudzenia od osoby uprawnionej określonej treści dokumentu, na przykład "przebiegłych, pozorujących jego zgodność z rzeczywistością i utrudniających wykrycie prawdy"", chociaż z drugiej strony nie muszą to być aż zabiegi tego rodzaju, których wykrycie wymaga ponadprzeciętnej uwagi i przezorności. Dla wypełnienia znamion przepięstwa określonego

w art. 272 k.k. nie wystarcza samo złożenie nieprawdziwego oświadczenia, ale konieczne jest podjęcie jeszcze pewnych działań, np. przebiegłych, pozorujących jego zgodność z rzeczywistością i utrudniających wykrycie nieprawdy". O tym, czy wystawca dokumentu został wprowadzony w błąd "podstępnie", przesądzają niepowtarzalne realia konkretnej sprawy. Próba ich egzemplifikacji musi się sprowadzać do oceny relacji, w jakich pozostaje sprawca z wystawcą dokumentu oraz zakresu ciężących na wystawcy obowiązków związanych ze sprawdzeniem lub kontrolowaniem wiarygodności informacji, od których uzależnione jest wystawienie dokumentu. Przepięstwo ma charakter materialny, zaś jego skutkiem jest poświadczanie nieprawdy w dokumencie przez uprawnioną osobę. Tym samym jest ono dokonane z chwilą wystawienia dokumentu zawierającego poświadczanie nieprawdy. Przepięstwo może być popełnione umyślnie.

Kradzież energii, o której mowa w art. 278 § 5 k.k. polega na skorzystaniu

z niej bez zgody dysponenta i bez uiszczenia opłaty. Sprawca winien dokonać czynności polegających na uzyskaniu dostępu do odpowiednich urządzeń. Zabór energii następuje nie w momencie wykonania podłączenia, lecz w momencie uruchomienia urządzenia elektrycznego, co może uczynić każdy, kto takie urządzenie uruchamia, nie tylko ten, kto wykonał podłączenie. Znamiona omawianego czynu zabronionego wypełnia zabór każdego rodzaju energii. Przepięstwo kradzieży energii (elektrycznej, gazowej, cieplnej, wodnej, atomowej) uregulowane w art. 278 § 5 k.k. polega na bezprawnym uzyskaniu dostępu do źródła energii i korzystaniu z tej energii z pominięciem przyjmowanego w stosunkach danego rodzaju sposobu uzyskania lub korzystania z danego rodzaju energii. Kradzież energii może przybierać różne formy czynności wykonawczej. Może ona polegać na podłączeniu do systemu dostarczającego dany rodzaj energii z pominięciem urządzenia mierzącego ilość wykorzystanej energii oraz określającego wysokość opłaty za korzystanie. Przejawem kradzieży będzie uszkodzenie urządzenia rejestrującego ilość pobieranej energii, które następuje po legalnym przyłączeniu się sprawcy do systemu dostarczającego dany rodzaj energii, a także dokonywanie zmiany zapisu w urządzeniach rejestrujących ilość pobranej energii w taki sposób, iż nie zawiera informacji o faktycznej ilości wykorzystanej przez sprawcę energii (tzw. cofanie licznika). Do znamion występku określonego w art. 278 § 5 k.k. należy skutek w postaci przejęcia w posiadanie lub zużytkowania odpowiedniego rodzaju energii bez względu na wielkość (wartość szkody) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2004r., sygn.. akt IV KK 302/03). Czyn polega na kwalifikacji z art. 278 § 5 k.k. w razie, gdy sprawca podłącza się bez tytułu prawnego (zawartej umowy) do sieci energetycznej. W wypadku, kiedy ma zawartą umowę z zakładem energetycznym, ale ingeruje w urządzenie pomiarowe, czy też omija je celem zużycia większej ilości energii niż wskazany w rozliczeniu, zachowanie jego podlega ocenie nie na gruncie komentowanego przepisu, lecz

art. 286 § 1 k.k., gdyż wprowadza dostawcę w błąd co do ilości zużytej energii,

a używając ją doprowadza go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Posiadaczem rzeczy jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny) – art. 336 k.c. Posiadanie to stan faktyczny wyrażający się w fizycznym władaniu rzeczą, któremu towarzyszy zamiar (animus) wykonywania tego władztwa dla siebie). Nie musi on być zgodny ze stanem prawnym. Posiadanie jest bezprawne, jeśli brak podstaw prawnych upoważniających posiadacza do władania rzeczą. Jest to więc szczególny stan faktyczny, właśnie z uwagi na to, że podlega ochronie, choć nie jest stanem prawnym. Dodatkowo może nie odpowiadać statusowi prawnemu rzeczy. Przedmiotem posiadania są rzeczy, zarówno ruchome, jak i nieruchome. Warunkiem jest, aby faktycznie władztwo takie można było wykonywać. Posiadanie w znaczeniu prawnym, a więc powodujące konsekwencje w zakresie stanu prawnego rzeczy (np. zasiedzenie) i będące przedmiotem ochrony, odnosić się może jedynie do rzeczy będących przedmiotem obrotu. Kodeks zna dwa rodzaje posiadania - samoistne, polegające na tym, że posiadacz włada rzeczą jak właściciel, i zależne, w zakresie którego posiadaczem jest użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo (użyczenie lub użytkowanie wieczyste), z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Ponadto przepisy wyróżniają także specyficzny stan: dzierżenie - faktyczne władanie rzeczą za kogoś innego. Można też wskazać na posiadanie zgodne z prawem, jeśli posiadacz włada rzeczą stosownie do przysługującego mu prawa (np. właściciel), lub bezprawne (niezgodne z prawem) - wtedy gdy posiadacz nie ma uprawnienia do posiadania (posiadacz rzeczy, który jeszcze nie zasiedział jej własności). Wyróżnia się też posiadanie w dobrej i złej wierze.

Zgodnie z art. 342 k.c. nie wolno naruszać samowolnie posiadania, chociażby posiadacz był w złej wierze. Zakaz ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Ustawodawca nie przewiduje żadnych wyjątków od ustanowionego zakazu. Nie wolno naruszać posiadania, nawet jeśli nie jest ono zgodne ze stanem prawnym albo gdy posiadacz jest w złej wierze. Do przestrzegania zakazu są zobowiązane wszystkie podmioty, także współposiadacze rzeczy i osoby, którym przysługuje do rzeczy jakiegokolwiek prawo, nawet prawo własności.

Posiadacz może zastosować obronę konieczną, ażeby odeprzeć samowolne naruszenie posiadania (art. 343 k.c.). Przy czym obrona konieczna jest to każde działanie, które zmierza do odparcia samowolnego naruszenia posiadania, również przy użyciu dozwolonej przemocy. Zastosowane przez posiadacza środki powinny być konieczne dla odparcia ataku i jednocześnie współmierne do tych zastosowanych przez naruszającego. Cechować je też na pewno musi natychmiastowość (nawet równoczesność) w stosunku do działań naruszającego. Ich skutkiem ma być niedopuszczenie do odebrania posiadania.

Mając powyższe na uwadze zgodzić się należało z argumentacją przedstawioną przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie, iż D. L. nabył mieszkanie zajmowane przez lokatora w osobie K. K., który był w istotnym czasie samoistnym posiadaczem tego lokalu w rozumieniu art. 336 k.c. Zgodnie zatem z art. 342 k.c. posiadanie podlega ochronie, a posiadaczowi w tym przypadku K. K. przysługują środki ochrony, w tym obrona konieczna, o której mowa w art. 343 k.c., na wypadek samowolnego naruszenia posiadania, a przepisy dotyczące posiadania stosuje się także do ochrony władania lokalem (art. 344 k.c.). Tak więc, zgodnie z ustaleniami organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze działania K. K. polegające na usunięciu zamontowanych przez D. L. drzwi oraz wejściu do mieszkania mieściły się, w zakresie przysługujących mu, jako posiadaczowi uprawnień.

Odnosnie czynu z art. 278 § 5 k.k. biorąc pod uwagę, iż przestępstwo kradzieży energii polega na bezprawnym uzyskaniu dostępu do źródła energii i korzystaniu z tej energii z pominięciem przyjmowanego w stosunkach danego rodzaju sposobu uzyskania lub korzystania z danego rodzaju energii w razie, sprawca podłącza się bez tytułu prawnego (zawartej umowy) do sieci energetycznej, należało zgodzić się ze stanowiskiem Prokuratora, że korzystanie przez K. K. z energii elektrycznej w niniejszej sprawie, nie może być uznane za kradzież.

Powtórzyć również należy za Prokuratorem stanowisko, iż zameldowanie jest jedynie informacją o miejscu pobytu danej osoby i nie rodzi żadnego prawa do lokalu. Na tą okoliczność nie jest wystawiany żaden dokument w rozumieniu art. 271 k.k.,

a w okresie kiedy to K. K. złożył wniosek o zameldowanie, rzeczywiście zamieszkiwał w mieszkaniu należącym do D. L., nie można więc mówić, że informacja meldunkowa była nieprawdziwa.

Ponadto w ocenie Sądu, w toku czynności podjętych przez Prokuratora nie dopuszczono się żadnych błędów konsekwencją, których mogłoby być uchylenie zaskarżonego postanowienia. Mając na uwadze powyższe okoliczności, nie znajdując podstaw do uchylenia zaskarżonego postanowienia i całkowicie podzielając pogląd Prokuratury, Sąd uznał, że zażalenie skarżącego nie zasługuje na uwzględnienie.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność